

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Obwieszczenie.

Obwieszczeniem z dnia 28. września b. r. rozpisano wybór Połta sejmowego z okręgu wyborczego większych posiadłości cyrkułu Czortkowskiego, na dzień 8. listopada b. r. w mieście cyrkularnem Zaleszczykach, i ogłoszono równocześnie listę wyborczą tego okręgu wyborczego. Gdy tymczasem opróżnione zostało drugie miejsce połta tego okręgu wyborczego, odbędzie się na wyz wymienionym dniu wybór dwóch posłów do sejmu krajowego, z okręgu wyborczego większych posiadłości cyrkułu Czortkowskiego.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. października 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Buczaczu* wpłynęło 20 zł. od p. Adama *Kopińskiego* ze Skąły na rzecz spalonego klasztoru OO. Bazylianów i szkół.

Ofiara ta do rąk właściwych przekazaną została.

Komisyja krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych lwowskiego okręgu administracyjnego mianowała aktuariuszów urzędów powiatowych *Edmunda Getzlingera* i *Edmunda Mochnackiego* prowizorycznymi adjunktami urzędów powiatowych, i przeznaczyła pierwszego do urzędu powiatowego w Sokalu, drugiego do urzędu powiatowego w Przemyślanach.

Od c. k. komisji krajowej do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych.

Lwów, 16. października 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym rozkazem z 17. października r. b. mianować najłaskawiej generał-majora i brygadiera wojsk *Leopolda* hrabiego *Gondrecourt* właścicielem pułku piechoty Nr. 55.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym rozkazem z 17. października r. b. uwolnić najłaskawiej generał-majora *Leopolda* hr. *Gondrecourt* na własną jego prośbę od posady pierwszego ochmistrza Jego c. k. Mości Następcy tronu Arcyksięcia *Rudolfa*.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 12. października, b. r. raczył najmiłostawiej mianować nadzwyczajnego profesora prawa rzymskiego w uniwersytecie Krakowskim Dra. *Fryderyka Zoll* zwyczajnym profesorem tego przedmiotu.

Podpułkownik *Stanisław baron Bourguignon Baumberg* ze sztabu jeneralnego został mianowany szefem sztabu jeneralnego przy jeneralnej komendzie kraju we Lwowie.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem gabinetowym z 16. października r. b. nadać najłaskawiej c. k. Fml. Namiestnikowi i komenderującemu generałowi w Dalmacji, *Franciszkowski* baronowi *Philippovich de Philippsberg* godność tajnego radcy z uwolnieniem od taxy.

Stan znajdujących się w obiegu drobnych pieniędzy papierowych. Ogólna suma drobnych pieniędzy papierowych, które znajdowały się w obiegu z końcem września 1865, wynosiła 2,516.920 zł. w. a.

Z c. k. ministerstwa finansów.

Ustawa z 18. października 1865,

względem przyszłego sposobu opodatkowania gorzałki; ważna we wszystkich krajach i częściach krajów, gdzie odbywa się opodatkowanie gorzałki podług produkcji.

Odnosnie do Mojego patentu z 20. września 1865, rozporządza co następuje:

Artykuł 1. Pobór podatku konsumcyjnego od gorących płynów spirytusowych ma się odbywać zaczawszy od 1. lutego 1866, tylko w drodze ugody (ryczałtem).

Z tym dniem ma wyjść z mocy obowiązującej ustawa z 9go lipca 1862, (Dz. u. p. N. 45) ze wszystkimi odnoszącymi się do tego przepisami.

Art. 2. Przy większych, t. j. przy wszystkich takich gorzelniach, które posiadają przeznaczone do fermentowania zacieru naczynia ogólnej objętości najmniej trzydziestu wiader wiedeńskich, odbywa się ugoda podatkowa na przeciąg rocznego peryodu warki.

Gorzelnie, które przez cały rok bez przerwy są w ruchu, mogą co sześć miesięcy, odnawiać ugodę i przeto zmieniać objętość warki.

Art. 3. Przy gorzelniach odbywa się ugoda w miarę ich zdolności produkcyjnej, która ma być wyrażana podług trzeciej części całej objętości naczyń, przeznaczonych do potrzebnej przy pędzeniu wódki fermentacji, w wiadrach wiedeńskich, przyczem ułamki wiadra mają być przyjmowane za całe wiadro, i która z przyjęciem wydatku alkoholu 6½ stopniowego podług skali alkoholometru z każdego wiadra rzeczonyj ogólnej objętości ma wykazywać władza finansowa na każdy dzień miesiąca w ciągu peryodu warki.

Zdolność produkcyjna, t. j. objętość rzeczonych naczyń fermentacyjnych nie może być zmieniana w ciągu całego peryodu warki, a w gorzelniach pędzących przez cały rok, w ciągu sześciu miesięcy.

Art. 4. Popęd gorzelni ma być co miesiąc najwięcej na trzy dni przed zaczęciem się odnośnego miesiąca na podstawie tej na czas peryodu warki oznaczonej zdolności produkcyjnej meldowany z podaniem przypadającej ryczałtowej kwoty podatkowej.

Art. 5. Wymiar przypadającej miesięcznie ryczałtowej kwoty podatkowej ma się odbywać przez mnożenie:

a) liczby dni odnośnego miesiąca, w którym pędzi gorzelnia, b) z codzienną zdolnością produkcyjną, która podług wskazanych w Art. 3. zasad ma być oznaczona i

c) ze zniżoną na pięć (5) centów należnością podatkową i nadzwyczajnym dodatkiem do niej od każdego stopnia alkoholu.

Tylko w razie, jeźliby z początkiem peryodu pędzenia gorzelni nie zaczęto z pierwszym dniem miesiąca lub nie zamknięto przy końcu jego z ostatnim dniem miesiąca, ma być pauszale podatkowe za te obadwa miesiące obliczane i opłacane tylko podług wymiaru, który przypada za poświęcone pędzeniu dni tych obudwu miesięcy.

Art. 6. Właściciele takich gorzelni są obowiązani najdalej na sześć tygodni przed rozpoczęciem pędzenia, wyjątkowo zaś dla bieżącej kampanii gorzelnianej najdalej do 30. listopada 1865, przedłożyć władzy finansowej dokładne opisanie należących do gorzelni lokalów, a zarazem zameldować pisemnie w dwóch egzemplarzach wszystkie znajdujące się w lokalu produkcyjnym, do pędzenia przydatne przyrządy i naczynia, a osobliwie kadzie, kilszoki, kotły (pęcherze) i t. p. z dokładnem podaniem ich kubicznej objętości.

Jeden egzemplarz tego opisu i zameldowanie ma być z urzędem zatwierdzeniem ich podania zwrócony przedsiębiorcy gorzelni dla jego zabezpieczenia.

Władza finansowa zarządzi w tym względzie urzędowe zbadanie, pomiar i oznaczenie rzeczonych przyrządów i naczyń, i o rezultacie ich kaze spisać protokół, który także przedsiębiorca opatrzy swoim podpisem.

To opisanie ma być ważne także na przyszły peryód ugody, jeźli w tym względzie nie będzie zamierzona jaka zmiana.

Jeźliby nastąpiła taka zmiana przyrządów gorzelnianych, należy oznajmić ją najdalej w czternaście dni przed rozpoczęciem najbliższego peryodu warki władzy finansowej dla potrzebnej manipulacji urzędowej.

W ciągu każdego peryodu trwającej ugody wzbronione jest przedsięwzięcie zmian w wykonanym stanie, ilości i objętości naczyń. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 26. października.

O stanie zdrowia Jego Mości Cesarza *Ferdynanda* wydany został w Płoszkowicach dnia 24. b. m. następujący buletyn: „7. godzina zrana. Po wczorajszem wzburzeniu narządów nastąpiły mierne poty, a około północy spokojny sen. Zrana zmniejszyły się znacznie symptomy zapalenia i stan zdrowia w ogóle polepszył się.“

Konserwacyjny dziennik *węgierski Hirnök* rozpisuje się obszernie o sprawach wspólnych. Wierny dawnemu stanowisku swemu podnosi on zdanie, że prawodawstwo marcowe z roku 1848 opuściło historyczny grunt sejmu krajowego z r. 1790, chcąc mianowaniem niektórych ministrów nadać stanowczy wyraz autonomii Węgier. Pewne części administracji wchodziły bez wątpienia w zakres tej autonomii. Do tej kategorii należały sprawy wewnętrzne, publiczne roboty i komunikacje, wyznania, nauki i sądownictwo. Wszystko inne opiera się na mylnem zdaniu prawodawców z roku 1848; zboczono z właściwej drogi, i jeźli idzie o to, by wydobyć się z tego labiryntu, nie pozostaje nic innego, jak tylko powrócić do punktu wyjścia, i rozpocząć na nowo załatwienie kwestyi spornych na podstawie historycznego gruntu prawnego.

Pesti Naplo spowodowany artykułem w *N. Fr. Pr.* o *długach państwa* do wyjaśnienia zamiarów partji *Deaka*, zaleca rze-

czonemu dziennikowi przejrzenie adresów sejmowych z r. 1861., i dodaje, że można się z nich przekonać, iż sejm węgierski gotów jest załatwić kwestyę długów państwa nie podług ścisłości prawa, lecz na podstawie słuszności i solidarności.

W dziennikach *niemieckich* jest wystosowane do *senatu frankfurtskiego wezwanie* obudwu głównych mocarstw niemieckich ciągle jeszcze głównym tematem rozpraw. Zbytecznym byłoby prawie nadmieniać, że jak teraz stoja stronnictwa w Niemczech naprzeciw siebie, nie może być spór prowadzony inaczej, jak tylko z największym oburzeniem i namiętnością. Na uwagę jednak zasługuje odnoszący się do tej sprawy artykuł w *Const. Oestr. Ztg.* „Wszystkie wiadomości — powiada ten dziennik — zgadzają się w tem, że oburzenie ludności frankfurtskiej jest jeszcze znaczne, ale zdaje się, że je wywołuje i podsyca głównie sposób, w jaki pewne dzienniki usiłują przedstawiać stan rzeczy. Podług doniesienia w *N. Frankf. Ztg.* miał senat uchwalić jednogłośnie na posiedzeniu swoim z 21. b. m., iż w notach identycznych odrzucił żądanie obudwu głównych mocarstw, ale tymczasowo nie przedłożył jeszcze tej sprawy sejmowi związkowemu. Podług *Frankf. Jour.* datowana jest nota pruska z 6., a austriacka z 8go b. m. Podług *N. Preuss. Ztg.* poruszono zamiar takiego kroku jeszcze przed odprawieniem tak zwanego „zboru deputowanych“, uznano jednak za rzecz stosowniejszą, nie przerywać niefortunnego toku tego zgromadzenia i zastrzeżeniem późniejszych kroków do rządu frankfurtskiego, ażeby przypomnieć mu jego obowiązki wobec obudwu głównych mocarstw niemieckich. O to też jedynie, nie zaś o przeszkodzenie bliskiemu zgromadzeniu związku narodowego, zdaje się chodzić przy tym kroku. Obadwa rządy uważały za obowiązek względem siebie i w obec swego zadania, wystąpić nakoniec przeciw naruszaniu wszelkich względów ze strony rządów mniejszych państw niemieckich, i słuszne też jest mniemanie tych, którzy uważają ten krok nie za izolowany i tylko przeciw senatowi frankfurtskiemu wymierzony, lecz za objaw wspólnej woli obudwu mocarstw głównych, by położyć wrzeszcie koniec obrażającej samowoli, cierpianej jako grzeszność lub słabość w mniejszych państwach niemieckich.“

Zresztą ściągają na siebie głównie uwagę *stosunki angielskie*. Po pierwszych wyrazach żalu po zgonie lorda Palmerstona zajmuje się teraz prasa angielska głównie kwestyą najbliższej przyszłości rządu. *Times* dowodzi, że podług opinii publicznej Anglii zgłosiła z lordem Palmerstonem prawie narodowa instytucja, i ocenia pojedynczych kandydatów liberalnie, ale nie bez pewnej surowości. Sympatyje tego dziennika zwracają się do p. Gladstone. Zaś *Morning Post* powiada, że ze śmiercią lorda Palmerstona nie nastąpi żadna zmiana w polityce zagranicznej, zewnętrzna zaś będzie zmodyfikowana i parlamentowi zostanie przedłożony projekt ustawy względem reformy parlamentu. — Królowa nie przybyła jeszcze do Londynu, a i lord Granville nie znajduje się w tej chwili w Anglii, gdyż pojechał na wesele do południowej Francji, i dopiero za ich przybyciem na przyszły tydzień rozstrzygnie się zapewne ostatecznie kwestya gabinetu.

Wychodząca we *Floreny* *Corr. italiana* donosi za rzecz pewną, że ministerstwo sprawiedliwości kończy już projekt ustawy względem *zniesienia duchownych korporacji i klasztorów*, który zaraz po otwarciu sesji prawodawczej ma być przedłożony nowemu parlamentowi.

Wspólny wydział duńskiej rady państwa ukończył już drugie obrady swoje nad projektem konstytucyi, zgodziwszy się większością 23 głosów przeciw 4 (3 członków wstrzymało się od głosowania) na skład Landstingu, w którym obrani przez Króla z małymi zmianami zatrzymani będą i przeto wkrótce już będą mogły rozpocząć się konferencye z rządem.

Reorganizacja armii w Rosyi jest już na ukończeniu. W miejsce dawnego podziału na korpusy z osobną administracją zaprowadzone zostały, jak się dowiaduje *Russ. Corresp.*, wszędzie okręgi wojskowe, a od miesiąca rozciąga się reforma aż do najdalszych okolic, mianowicie do Kaukazyi, Orenburga i Syberyi. Postanowiono także, powiada dalej ten dziennik, rozciągnąć nową organizację na administrację centralną i oddzielne dotąd departamentu personalu i sztabu jeneralnego zlać w jeden pod jednym szefem, i dowiadujemy się z przyjemnością, że zastąpiony jenerał Milutyn zamierza przeprowadzić to zlanie w swoim ministerstwie.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 24. października. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjaśn. Pan* przybył wczoraj o godzinie 8^{3/4} z Schönbrunnu do Wiednia, i udzielał od godz. 10. audyencye 54 osobom. O godz. 11. fml. baron *Philippovic* był przyjmowany na osobnej audyencyi. Następnie *Najjaśn. Pan* przyjmował na osobnej audyencyi pana ministra stanu hr. Belcredi, hr. Maurycego Esterhazy i ministra hr. Mensdorffa, poczem odjechał do Schönbrunnu.

Jego ces. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol odjechał do Pragi z powodu choroby Jego Mości Cesarza Ferdynanda. Jego ces. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik udaje się w przyszły tydzień z małżonką do Gracu.

Deputacja komitetu założycieli pierwszego austriackiego towarzystwa do wywozu, miała zaszczyt być wczoraj przyjętą przez *Najjaśn. Pana*. Szef komitetu składał *Najjaśn. Panu* podziękowanie za udzieloną koncesyę, i złożył broszurę objaśniającą, jakie są cele stowarzyszenia. *Najjaśn. Pan* raczył odpowiedzieć najlaskawiej, i

zapewnić towarzystwo, że rząd nie odmówi mu swojej opieki i poparcia.

Paryzki korespondent do *Journal de Bruxelles* donosi, iż Austria przyrzekła dostawić Meksykowi coroczny kontyngens 2000 ludzi. Pogłoska ta, która niejako przez *La France* potwierdzona została, wywołała obawy w kółkach politycznych w Wiedniu, iż koncesya takowa może być szkodliwą dla Austrii, a mianowicie dla finansów jej i tak już w przykrym stanie będących.

Dla usunięcia obawy takowej, *Jen. Kor. austr.* prostując powyższe mylne pogłoski, wyjaśniła, jak następuje, prawdziwy stan rzeczy: Rząd austriacki nigdy nie myślał o dostarczaniu Meksykowi kontyngensu jakiego, i nigdy tego nawet nie żądano. Idzie tylko o dozwolecie nowych werbunków dla zastąpienia ubytku w korpusie meksykańsko-austriackim przez dymisy, kwitowanie, choroby, śmierć i t. p., który to werbunek jednak 2000 ludzi przetranszować nie może. Sposób, w jakim werbunek ten odbywać się ma, ustanowiony być ma w konwencyi dodatkowej do umowy w przeszłym roku zawartej i ogłoszonej; w przedmiocie zaś tej dodatkowej konwencyi odbywają się właśnie narady między c. k. ministeryami.

Konwencya dodatkowa, która teraz zawarta zostanie, nie będzie pociągała za sobą obowiązku zezwolenia na podobne werbunki w przyszłości. Konwencya dodatkowa opierać się będzie na tej samej podstawie, co umowa pierwiastkowa. Według niej koszt werbunku idą wyłącznie na karb skarbu meksykańskiego, z wyraźnym zastrzeżeniem, iż żadne żąd wydatki dla skarbu austriackiego nie powstaną. Wszelkie więc obawy, jakoby żąd powstać miały ciężary jakie dla finansów austriackich, zupełnie są bezzasadne.

Dzienniki hamburgskie i gazeta kolońska zarzucają w korespondencyach z Holsztynu fmp. Gablencowi, iż za objeciem przez niego dowództwa wypłaty z kas holsztyńskich w inny weale sposób pobierane bywają, jak za dawniejszego rządu krajowego. „Austriacy“, mówi korespondent *Gazety kolońskiej*, „stara się skorzystać ile możności z posiadania tymczasowego Holsztynu“.

Jener. Kor. austr. w odparciu niegodziwych tych insynuacji przypomina, iż jeszcze przed zawarciem konwencyi gasteińskiej obadwa wspólne posiadacze postanowili, ażeby nadwyżki wpływów w Szlezwiku i Holsztynie użyte były najprzód do pokrycia bieżących kosztów okupacji Księstw, od chwili zawarcia traktatu pokoju, a następnie ażeby to, co pozostanie, użyte było na stopniową amortyzację kosztów wojennych, przez oba wielkie mocarstwa wyłożonych.

Według tej zasady finanse holsztyńskie dostarczają od czasu zaprowadzenia osobnej administracji pewną sumę ściśle oznaczoną, która przekroczenia być nie może, jako koszt utrzymania wojsk austriackich w Holsztynie konsystujących, pozostała zaś nadwyżka dochodów Księstwa tego użyta być ma na spłatę kosztów wojennych, które Austria wyłożyła. W ten sposób, dla Holsztynu najkorzystniejszy, umarza się nieznacznie dług traktatem wiedeńskim ustanowiony, chociaż podatki przez rząd duński dawniej zaprowadzone weale się nie powiększają.

Innych sum Austria nie pobiera z kas holsztyńskich pod obecnym namiestnictwem; nie mają więc żadnej podstawy złośliwe zarzuty, jakie *Gazeta kolońska* miota przeciwko Austrii, i zarzuty takowe nie są właściwe, w obec przyjaźnych stosunków, jakie między obiema wielkimi mocarstwami niemieckimi od dawna istnieją.

Hiszpania.

Madryt, 21. października. (*Agitacja z powodu wyborów do Kortezów.*) *Pensamiento* donosi, iż admirał Pinson zostanie wkrótce ministrem marynarki w miejsce p. Zavalá.

Agitacja wyborcza silnie się rozpoczęła w Madrycie. Wszystkie stronnictwa starać się będą o wyzyskanie dla siebie dobrodziejstw prawa, liczbę wyborców znacznie pomnażającego. Nie wiadomo dotąd, czy i progresiści wezmą udział w walce wyborczej. Pod tym względem wielka jest między nimi niezgoda, jedni obstają za wstrzymaniem się od wyborów, drudzy obawiają się, iż w ten widzieć będą niemoc stronnictwa. Większość kraju zajmuje się jednak wyborami do Kortezów, którym przedłożone być mają ważne projekta, między innymi plan finansowy p. Alouzo Martinez. Finanse hiszpańskie nie są wprawdzie w złym stanie, potrzebują jednak reformy, chcąc uniknąć nowych podatków. P. Martinez będzie miał trudną pozycyę, chce bowiem zaprowadzić równowagę między wpływami i wydatkami dla ustalenia finansów kraju na czas dłuższy.

Anglia.

Londyn, 21. października. (*Żałoba za Lordem Palmerstonem. — Szczegóły życia jego.*) Ze wszystkich stron kraju nadchodzą doniesienia o żalobie, jaką śmierć lorda Palmerstona wywołała. Rada miejska londyńska uchwaliła rezolucyę jako wyraz swego spótczucia i postanowiła oświadczyć wdowie swoją kondolencyę. Za tym przykładem pójdą inne miasta, Manchester, Liverpool, w których zwołano rady miejskie w tym celu. Z życia lorda Palmerstona wychodzą teraz na jaw różne szczegóły. Bardzo go ucieszyła wiadomość, iż Richard Cobden umierając powiedział do lekarza swojego: Palmerston był szlachetnym nieprzyjacielem! Słowa te doniesiono lordowi Palmerstonowi, i bardzo go rozczuliły. Na dzień przed śmiercią, będąc już w malignie zawołał wyraźnym głosem: „Traktat z Belgią! odczytajcie mi szósty artykuł!“ Były to

ostatnie słowa jego. Lord Palmerston był najstarszym członkiem izby niższej, zwano go ojcem izby. Jako minister spraw zewnętrznych był nadzwyczaj czynny; pracował wiele pomimo nocnych rozpraw w parlamencie, które mu wiele czasu zabierały. Trudno zliczyć depesze jego, pisał je zawsze w owym śmiałym i jasnym stylu, jaki chciał zaszczyć w ministerium spraw zewnętrznych. Pamiętniki jego zajęłyby grube tomy; zdaje się, iż wyciąg z nich drukiem ogłoszony będzie. Prócz tego pisywał wiele listów w sprawach prywatnych. Zdrowie jego nie nie zostawiało do życzenia, pomimo wielkiej pracy, jaką był otoczony, sypiał zwykle 7½ godzin. Przyszedszy często o godzinie 4tej zrana do domu, nie kazał się budzić przed godziną dwunastą.

Morning Post obawia się zawikłań, jakieby obecnie powstać mogły, w braku ostrożnego i zręcznego kierunku. Że zaś lord Russell zostanie albo pierwszym ministrem, albo też zachowa ministerium spraw zewnętrznych, przeto nie można się obawiać żadnej zmiany w polityce Anglii, a aliaus z Francją jeszcze się bardziej ustali. Co do spraw wewnętrznych nowe ministerium nie będzie się mogło ściśle trzymać tej polityki, którą się naród za lorda Palmerstona kontentował.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. października. *Dzien. Warsz.* ogłasza następujące rozporządzenie względem rekrutacji. Według §. 1. instrukcyi z roku 1860 rozwijającej najwyżej zatwierdzonej w dniu 3. (15.) marca 1859 roku ustawę o powinności zaciągowej w Królestwie Polskiem, każdy spisowy spełnia powinność zaciągową w miejscu, w którym objęty jest księgami stałej ludności. Ponieważ na mocy art. 2. najwyższego manifestu z dnia 1. (13.) czerwca r. b. mający nastąpić pobór, czyli losowanie do wojska, rozpoczętem będzie w dniu 25. października (6. listopada) 1865, przeto podaje się do powszechnej wiadomości, że spisowi czasowo w gminach lub miastach (za wyłączeniem miasta Warszawy) przebywający, to jest zapisani do ksiąg meldunkowych, czyli ludności niestałej, powinni przybyć osobiście w terminie przepisany do losowania do gminy lub miasta, gdzie są księgami stałej ludności objęci, albo też udzielić przepisane §. 171 pomienionej instrukcyi pełnomocnictwo do losowania ich imieniem. Ostrzega się zarazem spisowych czasowo w gminach lub miastach przebywających, że w razie gdyby nie zachodziły prawne przeszkody w przybyciu ich do losowania do tych miejsc, gdzie są księgami stałej ludności objęci, a pomimo to zaniechali uczynić temu zadosyć, i pełnomocnictwa, o jakim wyżej mowa, nie udzielili, lub też pod pozorem, że udają się do miejsca stałego swego zamieszkania, udali się gdzieindziej w celu ukrycia się przed losowaniem, naówczas bez względu na numer wyciągniętego na nich losu oddani będą do wojska na rachunek poboru w myśl art. 14. najwyższego manifestu. O tych spisowych czasowo przebywających, którzyby dla prawnych powodów nie mogli stawić się do losowania w gminie lub mieście stałego swego zamieszkania, ani też udzielić któremu z mieszkańców tego ostatniego miejsca pełnomocnictwa do losowania za nich, wójt gminy lub burmistrz miasta, gdzie spisowy czasowo przebywa, obowiązany jest natychmiast zawiadomić wójta lub burmistrza stałego miejsca pobytu spisowego, dla jakich mianowicie powodów tenże spisowy nie może stawić się do losowania w tem ostatnim miejscu; w takim razie spisowi ci poddają się losowi, jaki za nich wyciągnięty zostanie. Od powyższego ogólnego pravidła wyłącza się jedynie spisowi czasowo w mieście Warszawie przebywający, to jest do ksiąg ludności niestałej tego miasta zapisani; — oni bowiem stosownie do decyzji J.W. hr. Namiestnika Królestwa spełnić mają powinność zaciągową przez losowanie w mieście Warszawie.

Turecja.

Konstantynopol, 14. października. (*Nominacja nowego ministra Wakufów. — Różne wiadomości.*) Sultan mianował dotychczasowego gubernatora Syrii, Mehmeta Ruzdi Baszę ministrem dotacyi duchownych (Wakufów). Uchodzi on za wielkiego przyjaciela Wielkiego Wezyra, należy zaś do stanu Ulemów (Teologów tureckich), i ma dlatego wpływ na wykład spraw muzułmańskich. Zdaje się, iż nominacja jego jest w związku z planem Fuada Baszy zreformowania praw o Wakufach. Kwestya nader ważna, dziś Reszyda Baszę, rozbiłają się jednak zawsze o opór Ulemów. Jenerałem gubernatorem Syrii mianowany został dotychczasowy jenerałny inspektor ceł Mucelis Efendi, który zarazem na stopień muzułmański posunięty został. Nowy muszir zna dokładnie prowincję, którą zarządzać ma; jest to człowiek wielkiej energii i łagodnego charakteru.

Nowy poseł angielski, lord Lyons, przybył do Konstantynopola w dniu 12go b. m. Dotychczasowy poseł holenderski przy Porcie ottomańskiej, hr. Byandt, przeniesiony do Berlina, złożył Sultanowi pismo z zawiadomieniem o swem odwołaniu.

Ironika.

(Pożary.) W Podhajcach na przedmieściu Staremiasto d. 15. b. m. spaliły się 2 domy wraz z sprzętami, 8 mierzycami zboża, stogiem siana i słomy. Szkoda wynosi około 329 zł. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Turce dnia 15. b. m. spalił się dom z budynkami gospodarskimi. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma. Szkoda wynosi około 1500 zł. w. a.

W Czudcu w obwodzie Rzeszowskim w nocy z 19. na 20. b. m. spaliło się 19 domów mieszkalnych i 9 budynków gospodarskich, między temi 1 dom izraelski. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma. Szkoda wynosi około 50000 zł.

W Rymanowie d. 2. b. m. spalił się dom wartości 300 zł. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Tolmaczu w powiecie Wielkie Mosty w nocy z 13. na 14. b. m. spalił się dom włościański i komora sąsiednia ze wszystkimi sprzętami. Szkoda wynosi około 400 złr. Ogień miał być podłożony.

W Pagórku w powiecie Żmigrodzkim w nocy z 13. na 14. b. m. spaliły się dwa domy włościańskie z sprzętami. Szkoda wynosi około 286 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Uroczystość wręczenia medalu) W Izdebniku w obwodzie wadowickim, jak donosi „*Krak. Ztg.*”, odbyła się d. 21. b. m. uroczystość wręczenia złotego medalu z koroną dyrektorowi dóbr Lanckorony i Myślenie p. Henrykowi Sieglter-Eberswald, nadanego mu najw. postanowieniem z 12. września b. r. za wieloletnie zasługi. Prócz duchowieństwa, szlachty i urzędników, nawet wiele gmin wiejskich przybyło na tę uroczystość. Order został wręczony udekorowanemu przez c. k. radcę namiestnictwa i starostę obwodu wadowickiego pana Bobowskiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(*Zarusa na bydło*) w lwowskim okręgu administracyjnym w pierwszej połowie b. m. wybuchła na nowo w ośmiu miejscach, a mianowicie w Strzemilezach, Bzowicy, Ratyszczach w obw. zloczowskim, w Mostkach, Polance, Krotoszynie w obw. lwowskim, w Zawalu w obw. czortkowskim i w Obarzańcach w obw. tarnopolskim; a ustąpiła w sześciu miejscach, jako to: w Przystanach i Zameczku w obw. żółkiewskim, w Budzanowie w obw. czortkowskim, w Olszaniczy w obw. zloczowskim, w Dulibach w obw. brzeżańskim i w Sokolnikach w obw. lwowskim. Jeszcze 38 miejsc jest więc dotkniętych zarazą, z tych przypada 12 na obw. żółkiewski, 9 na obw. lwowski, 8 na obw. zloczowski, 4 na obw. tarnopolski, 3 na obw. brzeżański i 2 na obwód czortkowski.

Zaleszczyki, 19. paźdz. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były następujące na targach w obwodzie Zaleszczyckim.

	Miejscę targu:					
	Budzanów	Hasanyn	Jasławiec	Kopyczynce	Mielnica	Zaleszczyki
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
	waluta austriacka					
Mec pszenicy	3 50	3 50	3 30	3 60	3 50	3 50
„ żyta	2 85	3 00	2 80	2 80	3 15	2 75
„ jęczmienia	2 00	2 00	1 80	1 80	2 40	2 00
„ owsa	1 25	1 20	1 10	1 20	1 50	1 10
„ hreczki	3 25	3 00	2 25	2 60	2 40	2 25
„ kukurudzy	3 00	3 50	3 15	3 00	2 85	3 00
„ ziemniaków	1 10	1 80	1 10	1 70	1 90	1 80
Cetnar siana	1 50	1 50	2 00	1 40	2 10	1 50
„ wełny	1 00	1 00	1 00	1 00	1 00	1 00
„ nasienia konieca	1 00	1 00	1 00	1 00	1 00	1 00
Sąg drzewa twardego	6 50	8 50	8 00	8 00	9 00	6 00
„ miękkiego	6 00	6 00	6 00	7 00	6 50	6 00
Funt mięsa wołowego	8 00	8 00	8 00	8 00	7 00	8 00
Mas okowity	58 00	58 00	40 00	50 00	48 00	40 00

(*Sprzedż dóbr rządowych w Galicyi i założenie galicyjskiego banku nieruchomości.*) *Wanderer* pisze: Dzienniki podają za rzecz pewną, że niektóre dobra rządowe w Galicyi sprzedane zostały hr. Felixowi Morskiemu i hanowerskiemu radcy handlowemu Albertowi Cohen za 4 miliony złotych i że w przypuszczeniu, iż ta umowa przyjdzie do skutku, dozwolono tym panom założyć bank nieruchomości dla Galicyi wschodniej i zachodniej. Przy tej sposobności otrzymała sankcyę cesarską ustawa, która kwestyę zakładania banków nieruchomości w Austrii prawnie generalizuje. Z zestawienia odnoszących 18 artykułów ustawy, podanego przez *N. Fr. Pr.*, dowiadujemy się że kapitał akcyjny nie może przewyższać 50 milion. złotych, a emisya obligacyi które mają być najwięcej jednorooczne, nie może przewyższać ani dwukrotnego wpłaconego kapitału akcyjnego, ani wartości realności i hypotek do towarzystwa należących. Gospodarstwa włościańskie nie mogą być bez pozwolenia rządu kupowane, administrowane ani dzierzawione. Do zakładania osad potrzebnem jest pozwolenie rządu. Dyrekcyja towarzystwa nie może składać się z więcej jak 5 osób. Liczniejsza rada zawiadowcza będzie miała prawa rady nadzorczej. Dyrekcyja podlega przyzwoleniu państwa.

Ostatnia poczta.

Florence, 24. października. Król udał się na przyjęcie Króla i Królowej Portugalii jako też Księcia Napoleona i jego małżonki do Turynu, dokąd Księżę Napoleon przybędzie już 25. b. m.

